Wakacyjny mecz

Po podwórzu
biegają w kurzu:
Zdzisio, Zbynio
i Konaldinio

właśnie rozpoczęto mecz
Zdzisio podał do Zbynia
i pokonali Konaldinia
1:0

ale oto Konaldinio!
w dryblingu szalonym!!
strzał!! bramka?
nie
Konaldinio nie zauważył,
że był na spalonym

zrzedła mina Konaldinia
przerwa
.....
i druga połowa!
w kurzu biegają znowu:
Zdzisio, Zbynio i Konaldinio!

Konaldinio sam siebie faulował
sędzia (ślepy kogut)
rzut karny podyktował

egzekutorem jest sam "poszkodowany"
strzelił celnie!
w samo okienko - sąsiadki!

ta wybiegła z krzykiem z domu:
"chyba w makówkę dam teraz komuś!"

egzekutorką była sama poszkodowana
zaś Zdzisio i Zbynio trzymali Konaldinio

och, co nie obiecywał Konaldinio
aż dziwili się Zdzich i Zbynio

i w końcu rzekł: jest źle
jeśli ja, Konaldinio, nie mogę robić, co chce!
.....
sędzia doliczył cztery minuty
Konaldinio chciał te minuty wymienić na buty

a jeśli nieeeee....
to proszę wymienić je
na bramki dwie!

pan sędzia jednak się zdenerwował
i czerwonym listkiem go "poczęstował"
.....

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

tak i to finał dobiegł już końca
nic jednak nie uspokoiło małego brzdąca

krzyczał: mówię wam! jest źle!!
kiedy nie mogę robić tego, co tylko chcę!

szkoda, że Konaldinio niczego nie rozumie
i z dziećmi przez to bawić się nie umie
.....
wy jednak pamiętajcie:
w każdej dziecięcej społeczności
duch przyjaźni niech zagości.
można w piłkę grać czy razem śpiewać
no, nie wolno się tylko gniewać
nie wolno oszukiwać
nie wolno sędziego "kiwać"
a okłamywać?
oczywiście!
nie wolno także okłamywać.

i w żadnym przypadku nie myślcie, że jest źle
kiedy nie wolno robić co się chce

pomyślcie sami:
jak czulibyście się wy mali
gdyby was dorośli oszukiwali?

na przykład:
obiecali by wam spacer do lasu
a później oznajmili:
nie mamy czasu

oj, smutno by było, smutno
:)

Bołoz Zygmunt

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026